

starych czasów, na ich cześć ułożył ks. Samuel Rodkiewicz kanonik wileński (w r. 1746).

„Niejednym skrzydła orłów ochłoda bywały,
Gdy słońca nazbyt ludziom dopiekle upały;
Ze skrzydeł Radziwiłłów orla, każdy przyzna,
Miała umbrę od Marsa upałów ojczyzna.“

Zamek nieświeżski począł swoją świetność od Mikołaja Krzysztofa, zwanego Sierotką, skończył ją zaś na Dominiku Radziwille. W liczbie swych panów mógł wymienić (mówiąc stylem panegirycznym jezuickiej szkoły): „Achillesów, wielkich litewskiej milicyi wodzów, pełnych litewskiej Temidy pieczętarzów (kanclerzy), rzymskich purpuratów (kardynałów), mężów bezterminalnej benemerencyi, nad których rygoryczną kalkulacją staropolskie annały i wyborni panegirystowie suszyli głowy i pióra“ (tenże ks. Rodkiewicz). Ale w żywym tutejszem podaniu najmocniej się upamiętnił ów zamek rubaszo-poetycznym, a głośnym w dziejach Karolem Radziwillem *panie kochanku*.

Miasteczko Nieśwież, ubogie dzisiaj, ale ślad dawnej świetności jeszcze mające, sięga bardzo dawnych czasów. Pod rokiem 1224 znajdujemy wzmiankę o Jerzym księciu nieświeżskim, który poległ w bitwie z Polowcami. Za ostatnich czasów politycznego bytu Litwy, książęta nieświeżscy liczyli się do pierwszych dostojników państwa, a w r. 1387, podczas dokonywanego się złączenia Litwy z Polską, Hrehory i Jan kniaziowie nieświeżscy, władający z ramienia Dymitra Korybuta panującego na Nowogrodzie siewierskim, przyłożyli swe pieczęcie do aktów, zapewniających za Korybuta i za siebie wierność Jagielle i jego małżonce. Następny panujący na Nieświeżu, Teodor (Fedko) syn Daniela, nie był zbyt skwapliwym w przyznaniu Jagielle, owszem, jak świadczy Długosz, należąc do stronnictwa Świdrygajły, w jego imieniu odebrał od Polaków w r. 1433 na rzecz tego ostatniego, jako wielkiego ks. Litwy, miasto Łuck z dwoma obronnymi zamkami. W Brześciu nieszczęśliwie mu się powiodło. Za to, czy za inną winę, stawiony został przed Świdrygajłą, który osadził go w więzieniu, sądząc na gardło, pozbawienie czci, oraz zabranie żony i dzieci. Panowie polscy: Wacław z Szamotuł kaszt. międzyrzecki i Michał Buczański cześnik haliński, wyzwolili go. Wdzięczny Fedko dał wtedy (w r. 1434) akt swojego poddaństwa i posłuszeństwa Jagielle i Koronie polskiej, i tegoż roku akt ten ponowił. (*Ob. Zbiór dyplomatów i t. d. wydany przez kom. arch. wileńską.*) Fedko umarł w Kijowie. Synem jego był Daszko, wnukiem Bazyli. Od nich poszły rody książąt Zbarażskich, Woronieckich, Wiśniowieckich i Porockich; ale Nieśwież widzimy już w ręku Korony. W końcu XV wieku Aleksander król polski nadał go potężnemu w Litwie domowi Kiszaków. Olyka i Lachwa pierwsi już do tego domu należeli. Piotr syn Jana Kiszka otrzymał na te dobra potwierdzenie królewskie w r. 1493.

Hanna Kiszczanka, siostra czy córka wspomnianego Jana (Niesiecki się waha), wychodząc w r. 1533 za Jana Radziwiłła *brodacza*, wniosła w dom Radziwiłłów te dobra, które już w ręku ich aż do dni naszych pozostały.

Niepodobna przypuścić, aby udziałni książęta nieświeżscy, aby potężni Kiszakowie i Radziwiłłowie, zwłaszcza Mikołaj Czarny zm. w 1565 r., którego dumne zamiary aż do panowania nad Litwą sięgały, nie mieli w swą stolicę zamku lub obronnej twierdzy; a jednak istnienia czegoś podobnego nie mogliśmy się doszukać ani w archiwalnych, ani w kronikarskich źródłach. Za pierwszego założyciela zamku uważanym jest Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, syn Mikołaja Czarnego, zwany *Sierotką*, który z protestantyzmu przeszedłszy na katolicyzm i odbywszy sławną swoją pielgrzymkę do ziemi świętej, począł się krzątać nad uwięciem trwałego gniazda swojemu herbownemu orłowi. Najprzód w maju 1584 roku położył fundamenta dzisiejszego zamku. Potrzeba wspaniałego kastellu dla rodziny Radziwiłłów była niezbędną; wymagał tego tytuł księcia św. państwa rzymskiego na Olyce i Nieświeżu, przez Mikołaja Czarnego od Karola V cesarza w r. 1547 otrzymany, wymagało bezpieczeństwo papierów litewskich, których straż Zygmunt August przywilejem w r. 1551 nadanym Mikołajowi Czarnemu powierzył. Nadto zamek nieświeżski miał zostać środkową stolicą rodu, bo stałą myślą księcia Sierotki było urządzenie na wieki stosunków rodowych i kolei następstwa. W tym celu, w okolicach Nieświeża skupiwszy rozmaite schody odszlachty o mil kilkanaście, a urządziwszy i zaokrągliwszy swe dobra, zawarł układ z braćmi, mocą którego stanęły trzy ordynacye: nieświeżska, olycka i klecko-dawidgrodecka. Zasada ich była: że odtąd dobra ordynackie dziedziczyć mają tylko *starsi synowie rodu*, z usunięciem młodszych, którym chleb żął

ZAMEK W NIEŚWIEŻU.

Zamek nieświeżski (którego tu dajemy rysunek), jest jedynym na Litwie i jedynym po-Radziwiłłowskim zamkiem, który można nazwać zupełnie nienaruszonym w przeciągu długich wieków; bo skoro jeden tylko pawilon jest dzisiaj w nim niemieszalny, przyprowadzenie go do mieszkalnego stanu nie przechodziłoby możliwości. Ani jedna cegielka gruzu nie zdradza trzech niemal wieków życia w tym rzeźkim, kamiennym starcu.

Zamki potężnych Radziwiłłów: w Birżach, Kojdanowie, Slucku, zaledwie mają ślad albo tradycją swojego bytu; zamki w Mirze, Białej i Olyce stoją całkowicie lub do połowy w gruzach; zamek tylko w Nieświeżu trzyma się krzepko, wygląda młodo, jak gdyby dziś zbudowany, jutro był gotów do przyjęcia dawnych swych dziedziców. Herbowe orły Radziwiłłów, z trzem trąbami na piersiach, dziś jeszcze z wieżyc ulatując ku niebu i kręcąc się za każdym powiewem wiatru, zdają się na żelaznych wrzeczadkach skrzypieć czterowiersz, który za dobrych